

Sygnatura akt I C 1748/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15-06-2016 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Mariola Burghardt

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 r. w K.

sprawy z powództwa (...) S.A. V. (...) w W.

przeciwko Z. H.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego Z. H. na rzecz (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 41.000,00 zł (czterdzieści jeden tysięcy 00/100 złotych) z ustawowymi odsetkami od 26 września 2015 r. do 15 czerwca 2016 r. z tym, że zasądzoną należność rozkłada na raty płatne miesięcznie w kwotach po 1.500,00 zł do końca każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2016 r., z tym, że ostatnia 27 rata płatna w kwocie 2.000,00 zł, z tym zastrzeżeniem, że niezapłacenie którejkolwiek z rat w terminie spowoduje wymagalność całego roszczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, oraz ustawowe odsetki:

- od kwoty 500,00 zł od 26.09.2015 r. do 7.10.2015 r.,
- od kwoty 500,00 zł od 26.09.2015 r. do 9.11.2015 r.,
- od kwoty 500,00 zł od 26.09.2015 r. do 8.12.2015 r.,
- od kwoty 500,00 zł od 26.09.2015 r. do 11.01.2016 r.,
- od kwoty 500,00 zł od 26.09.2015 r. do 7.02.2016 r.,
- od kwoty 500,00 zł od 26.09.2015 r. do 7.03.2016 r.,
- od kwoty 500,00 zł od 26.09.2015 r. do 7.04.2016 r.,
- od kwoty 500,00 zł od 26.09.2015 r. do 15.05.2016 r.,

II umarza postępowanie w zakresie kwoty 3.500,00 zł;

III dalej idące powództwo oddala;

IV zasądza od pozwanego Z. H. na rzecz (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 4.667,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **IC 1748/15**

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wystąpiła z żądaniem zasądzenia od pozwanego Z. H. kwoty 45.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od 12 lipca 2014r. oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie strona powodowa podała, że w dniu 5 grudnia 2011r. pozwany Z. H., kierując w stanie nietrzeźwości swoim samochodem, spowodował wypadek, w wyniku którego poniósł na miejscu śmierć pasażer pojazdu prowadzonego przez pozwanego. Strona powodowa podała dalej, że bliscy zmarłego wystąpili o likwidację

szkody z ubezpieczenia OC właściciela pojazdu, którym kierował sprawca, który to objęty był u strony powodowej obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Strona powodowa wypłacono na rzecz najbliższych członków rodziny odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia z pieniężnego za śmierć bliskiej osoby w łącznej wysokości 45.000,00 zł. Strona powodowa jako podstawę prawną swojego żądania wskazała treść przepisu art. 43 pkt 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli, który przyznaje ubezpieczycielowi prawo dochodzenia od sprawcy szkody zwrotu odszkodowania wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli kierujący wyrządził szkodę w stanie po użyciu alkoholu. Strona powodowa podniosła, że skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty, informując go jednocześnie o podstawie swojego żądania.

Pozwany Z. H. w sprzeciwie do nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa. Nie kwestionując faktu kierowania pojazdem w stanie po użyciu alkoholu pozwany podniósł, że poszkodowany S. O. w sposób istotny przyczynił się do zaistnienia zdarzenia, gdyż nie tylko, że był inicjatorem wspólnego spożywania alkoholu, to w czasie jazdy nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Ponadto wskazał, że zapłacił na rzecz żony poszkodowanego zadośćuczynienie w kwocie 15.000,00 zł i zobowiązał się do spłaty kwoty 25.000,00 zł na rzecz pozostałych członków rodziny. Zdaniem pozwanego, kwota do zapłacenia, której został zobligowany przez stronę pozwaną jest wygórowana a wysokość odszkodowania jest rażąco za wysoka, zwłaszcza jeśli weźmie się stopień przyczynienia się do wypadku poszkodowanego i obecną sytuację w jakiej się znajduje. Pozwany wskazał na trudną sytuację rodzinną – ma ciężko chorą żonę, a także osobistą – cierpi na stany lękowe i depresyjne, jest inwalidą III grupy i inwalidztwo ma charakter trwały. Pozwany zarzucił, że strona powodowa prowadziła postępowanie i dokonała wypłaty odszkodowania bez udziału pozwanego a całokształt okoliczności wskazuje, iż w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do obciążenia pozwanego wyższymi kwotami z tytułu zadośćuczynienia niż 40.000,00 zł, którą częściowo już spłacił i które nie są objęte pozwem.

W związku zapłatą przez pozwanego po wniesieniu powództwa kwoty 3.500,00 zł, strona powodowa ograniczyła powództwo w zakresie tej kwoty

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 grudnia 2011r. w S. na posesji domu rodzinnego S. O. spotkali się S. O. i pozwany Z. H., gdzie wykonywali różne prace. S. O. poprosił jednego z kolegów, by przywiózł wódkę, a po jej spożyciu postawił następną butelkę, które wypili przebywający na posesji mężczyźni. Następnie pozwany Z. H., S. H. (1) i S. O. pojechali samochodem do S. H. (1), a po krótkim czasie pozwany i S. O. pojechali w kierunku miejscowości P..

/dowód: zeznania świadka S. H. – 127 i 276 akt II K 147/12/

Jadąc w stanie nietrzeźwości – 2,22 promila alkoholu we krwi, na łuku drogi skracającym w prawo od strony miejscowości Ś. w kierunku P., pozwany Z. H. zjechał na przeciwległy pas jezdni i w konsekwencji na lewe pobocze, gdzie doszło do czołowego zderzenia z przydrożnym drzewem, na skutek czego pasażer S. O., który nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, doznał rozległych obrażeń skutkujących śmiercią na miejscu zdarzenia.

/dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Jaworze z 17 października 2012r. – k – 5-7/

Członkowie rodziny zmarłego wystąpili do firmy ubezpieczeniowej (...) S.A. V. (...), w której Z. H. był ubezpieczony w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, o zadośćuczynienie związane ze śmiercią S. O.. Na rzecz żony zmarłego B. O. została wypłacona kwota 10.000,00 zł. Na rzecz rodziców zmarłego J. O. i L. O. zostały wypłacone zadośćuczynienia po 15.000,00 zł, a na rzecz siostry S. A. O. została wypłacona z tego tytułu kwota 5.000,00 zł. Firma ubezpieczeniowa wskazała przy tym, iż w związku z niezapięciem pasów bezpieczeństwa, oceniła stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody na 50 %.

/dowód: pisma strony pozwanej wraz z historiami rachunku – k – 8-12/

Po otrzymaniu zadośćuczynienia siostra S. A. O. pozwem z 6 czerwca 2014r. wystąpiła zasądzenie od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia dalszej kwoty 20.000,00 zł. Wyrokiem z 29 września 2015r. , zmieniającym wyrok Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze, Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze zasądził na rzecz A. O. tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000,00 zł.

/dowód: pozew i wyrok Sadu Okręgowego w Jeleniej Górze z 29.09.2015r. – k – 1-6 i 148-152 akt I C 197/15/

Pozwany Z. H. zapłacił na rzecz żony zmarłego – B. O. tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000,00 zł, którą to kwotę był zobowiązany zapłacić na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Jaworze z 17 października 2012 r.

/okoliczność bezsporna/

Po doręczeniu pozwu pozwany zapłacił w dniach 8.10.2015r., 10.11.2015r., 9.12.2015r., 12.01.2016r., 8.02.2016r., 8.03.2016r., 8.04.2016r. oraz 16.05.2016r. na rzecz strony pozwanej kwoty po 500,00 zł, łącznie 4.000,00 zł.

/dowód: dowody wpłaty – k – 125-131 i 140/

Pozwany Z. H. doznał w wyniku wypadku poważnych obrażeń i podlegał hospitalizacji. Pozwany miał po zdarzeniu objawy zespołu (...) – lękowego. Pozwany jest inwalidą ze stwierdzoną III grupą inwalidzką. Inwalidztwo to jest trwałe i pozostaje w związku ze służbą w Policji.

/dowód: dokumentacja leczenia powoda – k – 58- 78, decyzja z 12.04.2007r. – k – 57/

W zły stanie zdrowia znajduje się także żona pozwanego J. H..

/dowód: dokumentacja leczenia J. H. – k – 52-56

Sąd zważył co nast ę puje:

Ustaleń powyższych sąd dokonał w zasadniczej mierze na podstawie dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony. Okoliczności wypadku drogowego z 26 maja 2007r. nie budziły wątpliwości. Bezspornym bowiem było, że sprawcą wypadku był pozwany Z. H., który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości doprowadzając do wypadku, w wyniku którego zginął pasażer S. O.. Powyższe wynikało też jednoznacznie z wyroku karnego skazującego i wiązały w tym zakresie sąd rozstrzygający w postępowaniu cywilnym zgodnie z przepisem art. 11 k.p.c. Odpowiedzialność strony powodowej w stosunku do poszkodowanych wynikała z treści przepisu art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści przepisu § 4 tego przepisu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Uszczegółowienie zasad odpowiedzialności firmy ubezpieczeniowej, w sytuacji odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, przewiduje przepis art. 35 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 392 ze zm.). Pozwany spowodował wypadek w stanie nietrzeźwości w związku z tym roszczenie strony powodowej znajdowało uzasadnienie w treści przepisu art. 43 ust 1 pkt 1 wskazanej wyżej ustawy, zgodnie z którym zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości.

Pozwany kwestionował wysokość dochodzonego roszczenia, wskazując że zmarły S. O. w znacznym stopniu przyczynił się do powstania szkody przez to, że to on był inicjatorem spożywania alkoholu, a w czasie jazdy nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Oczywistym jest i takie jest ugruntowane stanowisko judykatury, by przytoczyć choćby wyrok Sadu Apelacyjnego w Warszawie z 14.10.2014r. (Sygn. akt VI Aca 57/14), że rozpoznając roszczenie zakładu ubezpieczeń o zwrot wypłaconego świadczenia ubezpieczeniowego, sąd nie jest bezwzględnie związany wysokością faktycznie wypłaconego odszkodowania i w toku procesu sprawca szkody może kwestionować wysokość i zakres świadczeń wypłaconych przez zakład ubezpieczeń podnosząc w szczególności, że ubezpieczyciel świadczył nadmiernie w stosunku do szkody poniesionej przez pokrzywdzonego.

Na wysokość przyznanych przez zakład ubezpieczeń zadośćuczynień wpływ miały takie okoliczności jak stopień pokrewieństwa ofiary wypadku, stopień bliskości relacji pomiędzy nimi, a także stopień przyczynienia się S. O. do wypadku.

W kontekście okoliczności towarzyszących wypadkowi należy ocenić, że przyjęty przez zakład ubezpieczeń 50% stopień przyczynienia się S. O. do powstania szkody był odpowiedni. Przy tego typu zdarzeniach nie można odwracać proporcji zawinienia wypadkowi i przypisywać większy procent przyczynienia osobom, które nie kierowały pojazdem. Trzeba bowiem pamiętać, że główny ciężar za spowodowanie wypadku spoczywa na kierowcy, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości, gdy z tym stanem związane jest niezapanowanie nad pojazdem. Taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie. Wobec powyższego, sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o opinię z zakresu rekonstrukcji wypadków na okoliczność ustalenia jakie byłyby obrażenia poszkodowanego, gdyby w czasie zdarzenia miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Trudno wyobrazić sobie, by fakt zapięcia pasów mógł wykluczyć całkowicie możliwość śmierci pasażera. Trzeba też pamiętać, że za fakt niezapięcia pasów przez pasażera odpowiada także kierujący pojazdem. W tych warunkach, przy fakcie kierowania przez pozwanego pojazdem w stanie nietrzeźwości, jakiegokolwiek ustalenia biegłego nie mogłyby zmienić proporcji co do zawinienia uczestników zdarzenia za spowodowanie i skutki wypadku.

Zakład ubezpieczeń, ustalając ów procentowy udział S. O. w zakresie skutków wypadku, kierował się przy tej ocenie własnym interesem, chcąc pomniejszyć wysokość swojej odpowiedzialności. Podobnie też, sama wysokość przyjętych świadczeń z tytułu ubezpieczenia na poziomie 30.000,00 zł dla rodziców i 10.000,00 zł dla rodzeństwa (bez uwzględnienia stopnia przyczynienia się poszkodowanego do wypadku) był na poziomie dużo niższym niż świadczenia wypłacane z tego tytułu w podobnych sprawach, w każdym razie w sprawach toczących się przed sądami, gdzie podstawą roszczeń stanowi przepis art. 448 czy 446 § 4 k.c. Zadośćuczynienie dla żony pozwanego w wysokości 10.000,00 zł uwzględniało zapewne fakt zapłaty przez pozwanego kwoty 15.000,00 zł, jednakże jego wysokość jest na niskim poziomie w porównaniu ze świadczeniami przyznawanymi małżonkom w tego typu sprawach. Co do właściwych sum jakie przysługują najbliższym członkom rodziny w związku ze śmiercią zwinioną przez pozwanego, wskazać należy treść wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z 29 września 2015r. rozpatrującego sprawę z powództwa A. O.. W tych warunkach zarzut pozwanego o zbyt wysokich zadośćuczynieniach wypłaconych na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego jest oczywiście niezasadny i jego nieuwzględnienie znajduje uzasadnienie w okolicznościach omówionych powyżej.

Na wysokość przysługującego stronie powodowej świadczenia zwrotnego od sprawcy wypadku nie mogą zasadniczo wpływać takie okoliczności jak sytuacja materialna lub zdrowotna pozwanego. Przepis art. 440 k.c. przewiduje miarkowanie odszkodowania ale dotyczy to stosunków między osobami fizycznymi. W sytuacji, gdy strona powodowa wypłaciła osobom bliskim zmarłego zadośćuczynienia w niewysokich kwotach, jakiegokolwiek obniżanie wysokości świadczenia regresowego dla zakładu ubezpieczeń nie znajduje żadnego uzasadnienia prawnego.

W tych warunkach, przy zapłacie przez zakład ubezpieczeń na rzecz czterech członków najbliższej rodziny zadośćuczynień, których wysokość w sposób oczywisty mieściła się w pojęciu „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, o którym mówi przepis art. 446 § 4 k.c., zasądzono od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 41.000,00 zł. Sąd miał przy tym na uwadze, że po wytoczeniu powództwa, pozwany zapłacił stronie pozwanej 4.000,00 zł. W zakresie 3.500,00 zł strona powodowa cofnęła skutecznie pozew, dlatego w tym zakresie postępowanie podlegało umorzeniu. Co do dalszej kwoty 500,00 zł powództwo podlegało oddaleniu. Strona powodowa żądała odsetek od dochodzonej kwoty od 12 lipca 2014 r., powołując się na wezwania do zapłaty z 12

czerwca i 7 sierpnia 2014 roku. Nie wykazała jednak doręczenia wezwań pozwanemu. Ponadto, w sytuacji gdy pozwany nie uczestniczył w postępowaniu likwidacyjnym, treść wezwań nie opisywała w sposób zrozumiały podstaw żądania, oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego do szkody, ani wysokości przyznanych świadczeń poszczególnym członkom rodziny zmarłego. Taki właściwy opis miał pozwany dopiero po doręczeniu mu odpisu pozwu. Świadczenie stało się więc wymagalne po upływie dwóch tygodni od tej daty tj. od 26 września 2015r. Przy zapłacie przez pozwanego comiesięcznie od października 2015r. kwot po 500,00 zł odsetki od tych kwot liczone od dnia wymagalności tj. od 26 września 2015r. do dnia poprzedzającego zapłatę każdego 500,00 zł. Sytuacja rodzinna i osobista pozwanego, a także podjęcie trudu spłacania ratalnego zobowiązania, kazały sądowi przyjąć, że zaszedł szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu przepisu art. 320 k.p.c., by rozłożyć zasądzone świadczenie na raty. Rozłożenie ratalne świadczenia nie może pozbawić uprawnionego odsetek za okres od dnia wymagalności do dnia wyrokowania. Sąd przyjął że raty płatne w kwotach 1.500,00 zł miesięcznie nie będą stanowić nadmiernej zwłoki dla strony powodowej do uzyskania należnego jej świadczenia. Z drugiej strony, przy zwiększonym jeszcze wysiłku finansowym ze strony pozwanego, będzie mógł on spłacić zobowiązanie bez konieczności wszczynania egzekucji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 100 zd. 2 k.p.c. Strona powodowa uległa tylko w nieznacznej części i to w wyniku częściowej zapłaty przez pozwanego świadczeń po wytoczeniu powództwa, dlatego obciążono pozwanego obowiązkiem zwrotu na jej rzecz całości poniesionych kosztów procesu. W ich skład weszły: opłata sądowa w kwocie 2.250,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł i wynagrodzenie adwokata – 2.400,00 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych...), co łącznie dawało kwotę 4.667,00 zł.